

Preferencje partyjne w grudniu

Przedruk i rozpowszechnianie
tej publikacji **w całości** dozwolone
wyłącznie za zgodą CBOS.
Wykorzystanie **fragmentów**
oraz danych empirycznych
wymaga podania źródła

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Po miesięcznej przerwie, w grudniu ponownie zapytaliśmy Polaków o ich aktualne preferencje partyjne¹. Ankietowani tradycyjnie odpowiadali na pytanie, jak zachowaliby się, gdyby wybory do parlamentu miały się odbyć w najbliższą niedzielę. W tej hipotetycznej sytuacji mieli zadeklarować, czy poszliby głosować, a jeśli tak – to którą partię lub inicjatywę polityczną by w nich poparli.

Przypomnijmy, że w październikowych wyborach do Sejmu faktyczna frekwencja wyniosła, według danych PKW, 50,92%. Była zatem niższa o 17 punktów procentowych od deklaracji składanych w ostatnim, przedwyborczym sondażu. Różnica między deklaracjami a faktycznym zachowaniem była dokładnie taka sama jak cztery i osiem lat temu, w 2011 i 2007 roku (po 17 punktów). W roku 2005 różnica między odsetkiem deklaracji chęci udziału w wyborach a faktycznym uczestnictwem wynosiła 18 punktów procentowych. W latach wcześniejszych, w 1997 i 2001 roku, różnice te wynosiły odpowiednio 18 i 20 punktów procentowych.

Gdyby wybory parlamentarne odbywały się ponownie w grudniu, udział w nich chciałoby wziąć 64% dorosłych Polaków, a więc nieco mniej, niż deklarowało na tydzień przed dniem wyborów (o 4 punkty procentowe). W okresie, który upłynął od wyborów, wyraźnie wzrósł odsetek obywateli z góry odrzucających uczestnictwo w demokratycznych procedurach. Taką postawę demonstruje obecnie prawie jedna czwarta wszystkich uprawnionych do głosowania (24%, wzrost o 9 punktów procentowych), 12% nie jest pewne, czy uczestniczyło by w wyborach (spadek o 5 punktów).

¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (307) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 3–10 grudnia 2015 roku na liczącej 989 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

Tabela 1

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu i Senatu, to czy wziął(ęła)by Pan(i) w nich udział?*	Wskazania respondentów według terminów badań**						
	2015						
	VI	VII	VIII	IX	7–15 X	14–21 X	XII
	w procentach						
Na pewno wziął(ęła)bym w nich udział	68	65	60	60	62	68	64
Nie wiem, czy wziął(ęła)bym w nich udział	13	15	24	24	23	17	12
Na pewno nie wziął(ęła)bym w nich udziału	19	20	16	16	15	15	24

* Od sierpnia do października 2015 pytanie brzmiało: „Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach do Sejmu i Senatu, które odbędą się 25 października?”

** Z obliczeń wyłączono odmowy odpowiedzi

Gdyby wybory do Sejmu ponownie odbywały się w grudniu, zwyciężyłyby w nich PiS popieramy przez ponad jedną trzecią Polaków deklarujących swój udział w hipotetycznym głosowaniu (35%). W stosunku do wyniku wyborczego, to odsetek niższy o niespełna 3 punkty procentowe i minimalnie niższy od notowań rejestrowanych w sondażu na tydzień przed dniem głosowania. Na drugim miejscu znalazłaby się Nowoczesna, na którą chciałaby oddać swój głos aż ponad jedna piąta zdeklarowanych uczestników wyborów (21%). Partia Ryszarda Petru odnotowała niezwykły w naszych badaniach, skokowy wzrost, zarówno w porównaniu z wynikiem z ostatniego przedwyborczego sondażu (o 16 punktów procentowych), jak i w zestawieniu z rezultatem osiągniętym w wyborach (wzrost o ponad 14 punktów). Na trzecim miejscu znalazła się PO popierana przez 15% wyborców deklarujących swój udział w wyborach. W stosunku do pomiaru sprzed wyborów była partia rządząca straciła 10 punktów procentowych, a w porównaniu z wynikiem wyborczym – prawie 9 punktów. Na czwartym miejscu znalazł się ruch Kukiz'15 mający wśród zdeklarowanych wyborców 8% zwolenników, minimalnie mniej w porównaniu z wynikiem wyborczym, zaś o 2 punkty więcej w zestawieniu z rezultatem z ostatniego przedwyborczego sondażu.

Pozostałe ugrupowania nie weszłyby do parlamentu. Na kolejnych miejscach znalazły się cztery ugrupowania mające podobne poparcie – partia KORWIN, SLD, Partia Razem oraz PSL (po 3% głosów). W porównaniu z sondażem przedwyborczym oraz wynikiem wyborów minimalnie straciły PSL i Partia KORWiN. Partia Razem osiągnęła wynik bliski jej notowań z wyborów, natomiast wyraźnie zyskała w zestawieniu z badaniem sprzed wyborów. Zarówno SLD, jak i Twój Ruch osiągnęły w grudniu rezultat dokładnie taki sam jak sprzed utworzenia wspólnej lewicowej koalicji – w lipcu 2015 roku. Jest to wynik w sumie prawie o połowę niższy niż poparcie, jakie w wyborach odnotowała koalicja Zjednoczona Lewica, którą m.in. te partie współtworzyły.

Tabela 2

Gdyby w najbliższą niedzielę odbywały się wybory do Sejmu, to na kandydata której partii/inicjatywy politycznej głosował(a)by Pan(i) w tych wyborach?	Odpowiedzi osób deklarujących wzięcie udziału w wyborach						
	2015						
	VII	VIII	IX	7-15 X	14-21 X	Wyniki wyborów	XII
	w procentach						
Prawo i Sprawiedliwość	36	36	34	34	36	37,58	35
Nowoczesna Ryszarda Petru	4	4	6	7	5	7,60	21
Platforma Obywatelska RP	29	27	30	27	25	24,09	15
Kukiz'15	11	12	7	8	6	8,81	8
Polskie Stronictwo Ludowe	3	4	5	4	5	5,13	3
KORWiN	3	1	4	3	4	4,76	3
Partia Razem	1	<1	1	1	<1	3,62	3
SLD	3						3
Twój Ruch	1	4*	5*	6*	6*	7,55*	1
Inna partia/komitet wyborczy	1	1	1	<1	<1	0,87	1
Trudno powiedzieć	6	9	8	9	11		6
Odmowa odpowiedzi	<1	<1	<1	1	1		1
N=	676	625	577	566	757	15 200 671	629

Od sierpnia do października 2015 pytanie brzmiało: „Na kandydata którego komitetu wyborczego zamierza Pan(i) głosować w wyborach do Sejmu 25 października?”

* Wyniki dotyczące Zjednoczonej Lewicy (SLD+Twój Ruch+PPS+UP+Zieloni)

Po przeszło miesiącu od wyborów 6% deklarujących chęć uczestniczenia w głosowaniu nie wie, które ugrupowanie lub ruch polityczny by w nim poparło.



W grudniowym rankingu popularności partii politycznych wyraźnie wygrywa rządzący obecnie samodzielnie PiS – poparcie dla tego ugrupowania utrzymuje się na poziomie zbliżonym do dnia wyborów. Pierwsze miesiące po wyborach, po rozpoczęciu funkcjonowania nowego parlamentu i nowego rządu, to zwykle tzw. miodowy miesiąc władzy (nota bene trwający zwykle około trzech miesięcy), podczas którego wyborcy z życzliwością przypatrują się posunięciom nowowybranych przedstawicieli, zwykle powstrzymując się od ocen krytycznych i dając im czas na działanie.

Wynik wyborów wpływa na sondażowe deklaracje poparcia w ten sposób, że przegrani zwykle wyraźnie w nich tracą, natomiast wygrani niekiedy zyskują. Zgodnie z tą regułą w naszym grudniowym sondażu obserwujemy wyraźny spadek notowań PO. Na pokaźny spadek liczby zwolenników wydaje się również wpływać niejasna sytuacja

wewnątrz tego ugrupowania, brak wyraźnego lidera, a także – jak się wydaje – zauważalny brak krytycyzmu w ocenie własnych działań w ostatnich latach. Zapewne rozczarowanie wyborców i spadek poparcia dla byłej partii rządzącej przyczyniają się do niebywałego wzrostu popularności Nowoczesnej Ryszarda Petru. Ugrupowanie to z pewnością zyskuje dzięki wyrazistemu i niebojącemu się mediów liderowi, przystępnie prezentowanym poglądom, a także dającej się zauważyć obecności jego członków w toku ostatnich wydarzeń, zarówno relacjonowanych w mediach ulicznych protestów, jak i burzliwych, sejmowych dyskusji.

Wydaje się, że – oprócz PO – ocena wyborców i wynik wyborów nie zostały jeszcze politycznie „skonsumowane” także przez inne ugrupowania, które nie odniosły w ostatnim głosowaniu sukcesu. Obecne poparcie dla partii o długim stażu politycznym, takich jak PSL i SLD, należy do najniższych w historii. W przypadku tego ostatniego ugrupowania widać skutki decyzji politycznych, które nie pozwoliły przedstawicielom Zjednoczonej Lewicy na wejście do parlamentu.

Na koniec warto zwrócić uwagę na wzrost odsetka osób – metaforycznie mówiąc – „obrażonych” na demokrację i system polityczny. Obecnie aż jedna czwarta ogółu badanych odwróciła się od wyborów i deklaruje, że na pewno nie wzięłaby udziału w głosowaniu.

Opracował
Krzysztof PANKOWSKI